

TADEUSZ BOJARSKI

## NIELETNI PRZED SĄDEM. UWAGI O NIEKTÓRYCH ZAŁOŻENIACH OGÓLNYCH ORAZ PRAKTYCE

Problemy traktowania nieletnich są szeroko prezentowane w polskiej literaturze. Jest ona wyraźnie bogata, obejmuje prace zawierające zarówno rozważania teoretyczne o systemach postępowania z nieletnimi, o polskim stanie prawnym oraz badania nad praktycznym stosowaniem rozwiązań prawnych dotyczących nieletnich, jak i o zjawiskach patologii w ich zachowaniach. Zajmującym się tymi zagadnieniami literatura ta jest oczywiście znana i nie ma potrzeby jej przypomnienia w tych uwagach. Uzasadnione jest natomiast podkreślenie (nie przypomnienie) osiągnięć w tym zakresie Jubilatek, którym ten zbiór prac został poświęcony, ich dokonania są bowiem istotne i mają wielopłaszczyznowy charakter. Prace te skupiały się na analizie rozwiązań prawnych regulujących postępowanie z nieletnimi, a także na badaniach w zakresie stosowania obowiązujących norm prawnych oraz badaniach przestępczości nieletnich. Należy wymienić m.in. artykuł Heleny Kołakowskiej-Przełomec *Postępowanie w sprawach nieletnich*, „Państwo i Prawo” 1983, z. 6 oraz książkę Dobrochny Wójcik i Heleny Kołakowskiej-Przełomec *Selekcja nieletnich przestępców w sądach rodzinnych* i inne niewątpliwie ważne publikacje<sup>1</sup>. Cel niniejszego opracowania jest skromny, obejmuje nie tyle dążenie do propozycji nowych rozwiązań w zakresie traktowania nieletnich, ile raczej nawiązanie do zagadnień, które były bliskie Jubilatkom, ze wskazaniem na istotność i aktualność problemów, nad którymi pracowały. Przy

---

<sup>1</sup> Podkreślenia wymagają w szczególności prace Jubilatek: H. Kołakowska-Przełomec, *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich w genezie przestępczości dorosłych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977; Z. Ostrihanska, D. Wójcik, *Karalność uczniów nieprzystosowanych społecznie*, *Archiwum Kryminologii* 1984, t. XI; H. Kołakowska-Przełomec, *Nieletni sprawcy zbrodni: początki kariery przestępczej*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Warszawa 1990; eadem, *Dziecko jako sprawca i jako ofiara przestępstwa (ochrona dziecka w prawie karnym)*, w: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka: analiza i wykładnia*, „Ars boni et aequi”, Poznań 1999; H. Kołakowska-Przełomec, D. Wójcik, *Demoralizacja nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, w: T. Bojarski, M. Mozgawa (red.), *Prawne i społeczne metody i środki eliminowania zaburzonej socjalizacji: zbiór referatów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1991; H. Kołakowska-Przełomec, D. Wójcik, *Ustawa z dnia 26 X 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich a Konwencja Praw Dziecka*, *Studia Prawnicze* 1992, z. 3–4; H. Kołakowska-Przełomec, *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, w: J. Jasiński (red.), *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa–Wrocław 1978; D. Wójcik, *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży: analiza psychologiczno-kryminologiczna*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984.

takim założeniu rozważań o nieletnich wolno poczynić i uwagi natury ogólnej. Podkreślono powyżej obszerność literatury z tego zakresu, w czym ważny udział mają Jubilatki. Nie będzie więc pozbawione zasadności zwrócenie uwagi, że polska myśl prawnicza, pedagogiczna i socjologiczna, która w okresie powojennym przeżyła bardzo intensywny rozwój (w okresie międzywojennym szczególne znaczenie należy przyznać pracy A. Mogilnickiego *Dziecko a przestępstwo*), stanowi kontynuację dawnych zainteresowań problematyką traktowania nieletnich, także w czasach gdy państwo polskie nie istniało. Warto zwrócić uwagę, że oficjalny stosunek do zachowań nieletnich można uznać za podejście względnie łagodniejsze niż w niektórych innych krajach. W każdym razie w polskiej praktyce w tym zakresie zaznaczył się nurt wyraźnie nacechowany humanizmem. Oczywiście poszczególne odnotowane przypadki przyzwoitego traktowania nieletnich nie dają niewątpliwych podstaw do budowania obrazu całościowego, niemniej są charakterystyczne dla polskiej praktyki. Niech więc wolno będzie przypomnieć za A. Mogilnickim kasus opinii kanclerza J. Ocieskiego w konkretnej sprawie (1550 r.). Radził on mianowicie sędziom miasta Krakowa, aby dwunastoletniego „opryszkę, który głowę ma na złe (...), batogiem poprawić i oddać go do szkoły Marii Panny, a on nauczywszy się, co jest złe, będzie się kajał i jego głowa będzie dobra”. Właściwie odczytuje się tę radę jako zalecenie działania raczej wychowawczego w miejsce karania, w tamtym czasie wyraźnie surowego<sup>2</sup>. Wypowiedź kanclerza J. Ocieskiego ma wymiar postępowy na tle praktyki w różnych krajach. Chociaż w tej praktyce zaznaczała się tendencja do unikania surowego karania nieletnich, w szczególności kary śmierci, to jednak nieraz skazywano na tę karę dzieci nawet dziesięcio-, dwunastoletnie<sup>3</sup>. Dodajmy przy tym, że polska praktyka sądowa w XIV–XV w. kształtowała zasadę odpowiedzialności nieletnich na poziomie 14 lat (dziewczęta) i 15 (chłopcy), nie ustępując pod tym względem praktyce europejskiej. Zaznaczenia wymaga również opinia, że karanie według prawa miejskiego w Polsce cechowało się większą łagodnością niż w niektórych innych krajach. Wymowne tu jest spostrzeżenie W. Maisela, że praktyka sądu miasta Poznania (XVI w.) wykazywała wyraźną tendencję do rezygnowania z kary śmierci wobec nieletnich w wieku 14–15 lat, wprowadzając w jej miejsce karę chłosty lub wygnania z miasta. Profesor W. Maisel podkreślał, że praktyka ta znacząco różniła się np. od karania nieletnich w tym samym okresie historycznym we Wrocławiu<sup>4</sup>. Do końca XVIII w., tak jak w całej Europie, nie wprowadzono w Polsce pełnych rozwiązań systemowych w zakresie traktowania nieletnich. Zapoczątkowana praktyka nie wykazuje jednak odmienności na niekorzyść pod tym względem, ale należy przypomnieć, że już Kodeks Karzący Królestwa Polskiego z 1818 r. wyraźnie podążył za postępowymi rozwiązaniami europejskimi. Przyjęto zasadę, że dzieci do lat dwunastu „tylko domowemu skarceniu podlegają”. Odpowiedzialność za zbrodnie można było ponieść po ukończeniu 15 lat,

<sup>2</sup> A. Mogilnicki, *Dziecko a przestępstwo*, Warszawa 1925, s. 322; M.L. Klementowski, *Odpowiedzialność nieletniego w średniowiecznych prawach Europy*, w: T. Bojarski (red.), *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1988, s. 30; zob. A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich (polskie prawo nieletnich)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1986, s. 18 i n.

<sup>3</sup> Zob. M.L. Klementowski, op. cit., s. 29 i n.

<sup>4</sup> W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 1963, s. 60; zob. M.L. Klementowski, op. cit., s. 30–31.

jeżeli czyn polegał na działaniu, i 18 lat, jeżeli czyn polegał na zaniechaniu. Za występki drobniejsze nieletni do lat 18 podlegali karze domowej. Charakterystyczny i ważny był trend w kierunku wydzielenia nieletnich w fazie wykonywania kary. Szczególnie zwracają uwagę postanowienia przepisów wykonawczych z 17 września 1823 r., według których nieletni do lat 15 powinni być wydzieleni z grup dorosłych, aby nie ulegli dalszemu zepsuciu („więźniów małoletnich z dorosłymi zbrodnarzami mieszać nie należy, dla uniknięcia ich zepsucia”)<sup>5</sup>. Ta tendencja utrzymała się i umocniła w latach dalszych, a od połowy XIX w. przystąpiono do realizacji zasady oddzielania więźniów w wieku od 10 do 14 lat od osób dorosłych, miejscowy kapelan zaś prowadził dla nich wykład z religii i moralności (więzienie w Kielcach). W latach pięćdziesiątych XIX w. wprowadzono nauczanie nieletnich przez miejscowych nauczycieli w Warszawie, Kielcach, Lublinie i Płocku<sup>6</sup>.

Przypomnienie powyższych faktów historycznych ma pewien sens, dzięki temu bowiem uzyskujemy informację o kierunku rozwoju rozwiązań polskich oraz o praktyce. Nie oddalały się one od rozwiązań europejskich. Mimo braku własnej państwowości rodzima myśl polska nie ustępowała tendencjom europejskim we wprowadzaniu nowoczesnych rozwiązań w zakresie traktowania nieletnich. Szczególnie przysłużyła się tej sprawie działalność Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych powstałego w 1871 r. (od 1922 r. – Warszawskie Towarzystwo Patronatu nad Nieletnimi). Jego szczególnie ważnym osiągnięciem, zasługującym na pamięć, było utworzenie w krótkim czasie nowoczesnie zorganizowanej osady rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu. Została ona otwarta 14 maja 1876 r. dla nieletnich pochodzących z różnych środowisk i różnych wyznań. Statut tego zakładu (kolonii), opracowany przez prof. W. Miklaszewskiego, odpowiadał współczesnym wyobrażeniom o takim akcie prawnym (regulaminie)<sup>7</sup>. Spotkał się, mimo trudności i zróżnicowanego stanu funkcjonowania ośrodka, z pozytywną opinią w skali międzynarodowej<sup>8</sup>. Fakty te mają istotne znaczenie na tle rozwiązań europejskich przyjmowanych w drugiej połowie wieku XIX i na początku wieku XX. W tym czasie kształtuje się ustawodawstwo europejskie regulujące traktowanie nieletnich z powodu popełnianych przez nich przestępstw. W Polsce mogło to nastąpić dopiero później po odzyskaniu niepodległości, co jest zrozumiałe, choć wcześniej zgłoszona została myśl powołania odrębnych sądów dla nieletnich (M. Korenfeld)<sup>9</sup>. Już w 1918 r. powstały sądy dla nieletnich w Łodzi, Warszawie i Lublinie. Dalszy rozwój odrębnego sądownictwa dla nieletnich nie nastąpił jednak z przyczyn ekonomicznych. Założenie to zostało zrealizowane w całości dopiero po II wojnie światowej (stopniowo), aż do powołania z końcem lat siedemdziesiątych sądów rodzinnych (wydziały sądów rejonowych). Był to proces długotrwały, ale przypomnijmy, że w wielu krajach europejskich nie było odrębnego sądownictwa dla nieletnich przez wiele lat po II wojnie światowej.

<sup>5</sup> A. Mogilnicki, op. cit., s. 324; zob. A. Grześkowiak, op. cit., s. 22.

<sup>6</sup> A. Mogilnicki, op. cit., s. 325.

<sup>7</sup> W. Miklaszewski był także autorem pracy *O małoletnich przestępcach oraz Towarzystwie Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. Szkic ogólny*, Warszawa 1872 – zob. A. Mogilnicki, op. cit., s. 324.

<sup>8</sup> R. Brunel, *Les établissements pénitentiaires polonaise*, *Revue Internationale de la Croix Rouge*, Genève, listopad 1924, s. 882, za: A. Mogilnicki, op. cit., s. 333–334.

<sup>9</sup> Zob. A. Marek, *Sądownictwo dla nieletnich w Polsce na tle europejskim*, w: T. Bojarski (red.), *Postępowanie z nieletnimi...*, op. cit., s. 38 i n..

Widać więc wyraźnie postępowe akcenty w polskiej praktyce traktowania nieletnich oraz w późniejszych rozwiązaniach prawnych. Nie ustępowały one dominującym tendencjom europejskim mimo przecież istotnych ograniczeń i trudności związanych z ponadstuletnim brakiem własnej państwowości. Należy tu przypomnieć również projekt ustawy z 1921 r. o sądach dla nieletnich (powstały przy udziale w szczególności prof. E.S. Rappaporta i prof. J. Makarewicza)<sup>10</sup>. Szczególnie ważne było wprowadzenie dwu płaszczyzn rozwiązań w projektowanym prawie nieletnich. Projekt bowiem przyjmował zasadę sądowego rozpatrywania spraw nieletnich zarówno z powodu czynu zabronionego, jak też innych niegodnych zachowań (nierząd, żebractwo, włóczęgostwo lub inne złe prowadzenie się zgłoszone przez rodziców – art. 4). Podejście takie stanowiło odpowiednią reakcję na czyny zabronione nieletnich, zgodną w istocie z przodującymi rozwiązaniami europejskimi. Projekt przewidywał też rozwiązania w warstwie profilaktycznej, tj. możliwość podjęcia działania sądu z przyczyn, które w obecnie przyjętej terminologii można określić mianem demoralizacji. Rozwiązania projektu miały doniosłe znaczenie. Z jednej strony przewidywały pewną formę odpowiedzialności (jednak nie karnej) z powodu czynu zabronionego, a z drugiej możliwość działań sądu z powodu zachowań niestanowiących jeszcze przestępstwa, ale wykazujących właśnie przejawy demoralizacji. Było to znaczące osiągnięcie polskiej myśli prawniczej i społecznej w tym zakresie. Projekt ustawy, która miała wejść w życie 1 stycznia 1922 r., nie został zrealizowany z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną państwa. Był on jednak podsumowaniem rodzimych dążeń do odrębnego niż dorosłych traktowania nieletnich, co w tamtym czasie stało się udziałem tylko niektórych państw europejskich<sup>11</sup>. Warstwa rozwiązań jurydycznych zawartych w tym projekcie stała się ostatecznie podstawą rozwiązań prawnych w tym zakresie według kodeksu karnego z 1932 r. (art. 69–77). Były one wyraźnie postępowe, choć wówczas jeszcze niepełne.

Przypomniane fakty i okoliczności mają nie tylko znaczenie historyczne, lecz także informują o rozwoju myśli rodzimej w kwestii traktowania nieletnich, o kierunku dążeń w tym zakresie. Można podkreślić, że do czasu rozbiorów praktyka polska nie ustępowała postępowi europejskim pod tym względem, co więcej, charakteryzowała się większą łagodnością podejścia przy osądzaniu nieletnich. Charakterystyczne jest również dążenie do doskonalenia fazy wykonywania środków stosowanych wobec nieletnich (wiek XIX od 1818 r. po Studzieniec – 1876 r.). Następnie zgodnie z europejskim trendem podjęto myśl o powołaniu odrębnego sądownictwa dla nieletnich. Dzięki temu po odzyskaniu niepodległości zwyciężyła koncepcja sądowego rozpatrywania ich spraw, bez poddania nieletnich do osądu organizacjom pozasądowym, by ostatecznie wykształcić po II wojnie światowej odrębną drogę sądownictwa dla nieletnich w ramach sądów powszechnych. Dla polskich rozwiązań prawnych w zakresie traktowania nieletnich były więc i są charakterystyczne decyzje o wyłącznej

<sup>10</sup> A. Mogilnicki, op. cit., s. 359; zob. A. Grześkowiak, op. cit., s. 26 i n.

<sup>11</sup> Bardzo charakterystyczna, ważna i trafna jest opinia A. Mogilnickiego w kwestii polskich wysiłków zmierzających do opracowania rozwiązań dotyczących traktowania nieletnich. Pisał on (op. cit., s. 370): „widzimy z powyższego zarysu, że społeczeństwo polskie nie gorzej od innych społeczeństw kulturalnego świata zrozumiało potrzebę umiejętnej walki z przestępczością dzieci, a długo krępowane i powstrzymywane na drodze postępu, rwie się do czynu i potrzebuje jednego tylko: żeby mu nie przeszkadzano”.

podległości nieletnich sądom, a nie strukturom pozasądowym. Do problemu tego przyjdzie jeszcze powrócić. W tym miejscu warto podkreślić, że rozwiązania obecnie obowiązujące (ustawa z 26 października 1982 r.) w sposób wyraźny nawiązują do idei powstałej w 1921 r., w szczególności na płaszczyźnie rozwiązań profilaktycznych. Do podstawowych założeń ideowych ustawy należy zaliczyć: 1) koncepcję dziecka w niebezpieczeństwie, 2) zasadę dobra dziecka, 3) zasadę indywidualizacji, 4) zasadę sądowego rozpatrywania spraw nieletnich. Tworzą one postępowy model traktowania nieletnich i postępowania z nimi. Zasady te wywodzą się z projektu ustawy z 1921 r., w części zostały potwierdzone przez kodeks karny z 1932 r. (art. 69 i n.). Były one przedmiotem gruntownej analizy w wielu opracowaniach<sup>12</sup>, w tym w formie książkowej, także z udziałem Jubilatek. Zgodnie z przyjętym założeniem opracowanie niniejsze nie podejmuje szerszej analizy ich znaczenia. Warto jednak zwrócić uwagę na niektóre aspekty rozwiązań prawnych przyjętych w ustawie i łączących się z wymienionymi podstawowymi założeniami. Koncepcja dziecka w niebezpieczeństwie ma ścisły związek z projektowanymi rozwiązaniami z 1921 r. To ten właśnie projekt, jak już wspomniano, zawierał warstwę rozwiązań jurydycznych (reakcja sądu na zachowanie nieletniego stanowiące czyn zabroniony) oraz profilaktycznych (reakcja sądu na zachowania, które możemy określić obecnie jako „przejawy demoralizacji”). Uruchomienie postępowania w sprawie nieletniego według ustawy jest możliwe z powodu czynu karalnego lub z powodu demoralizacji, a więc zachowanie nieletniego nie musi stanowić czynu zabronionego. Ustawa przewiduje możliwość reagowania na czyny karalne, co jest zupełnie zrozumiałe i niezbędne, ale przewiduje też, tak jak projekt z 1921 r., możliwość działań profilaktycznych. Czyn karalny nieletniego to każde przestępstwo oraz pewna grupa wykroczeń. Przesłanka jurydyczna wszczęcia postępowania jest zatem do pewnego stopnia ograniczona, nie obejmuje bowiem wszystkich wykroczeń. Założenie modelowe było proste – nie stosować pojęcia czynu karalnego do wszystkich zachowań sprzecznych z prawem, w tym drobnych wykroczeń. Nie można nie dostrzegać pewnego sensu w tym założeniu. Jest ono jednak kwestionowane i projekt nowej ustawy – prawo nieletnich (wersja z lipca 2008 r.) to ograniczenie ma zlikwidować. Chodziłoby o objęcie tą przesłanką wszczęcia postępowania wszystkich zachowań sprzecznych z normami prawa karnego. Zamierza się także przywrócić określenie „czyn zabroniony” w miejsce pojęcia „czyn karalny”. Jest to jedna podstawa wszczęcia postępowania, prowadząca do ponoszenia konsekwencji „za coś”, co jest przez prawo karne zabronione (w części także przez prawo wykroczeń). Drugą podstawę, mocno tu podkreślaną jako kontynuacja my-

<sup>12</sup> Zob. m.in. A. Gaberle, M. Korcyl-Wolska, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, „Arche”, Gdańsk 2002; P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, wyd. 4, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007; B. Czarnicka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym (zagadnienia procesowe)*, Agencja „Scholar”, Warszawa 1993; V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona nieletnich przed demoralizacją i przestępczością w ujęciu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, *Państwo i Prawo* 1999, z. 5; eadem, *System postępowania z nieletnimi po nowelizacji*, w: T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001; M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Zakamycze, Kraków 2001; eadem, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Zakamycze, Kraków 2004; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007; Z. Sienkiewicz, *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989.

śli z 1921 r. zrealizowana dopiero po 61 latach, stanowi owa demoralizacja. Chodzi więc o zachowania, które nie muszą stanowić czynu karalnego. Typowe przykłady demoralizacji wskazuje art. 4 ustawy. Pojęcie to było po wejściu w życie ustawy krytykowane jako mało precyzyjne, niedostatecznie informujące o kryteriach oceny zachowania nieletniego<sup>13</sup>. Zapewne w jakichś szczególnych przypadkach mogą pojawić się wątpliwości co do oceny zachowania człowieka jako potwierdzającego lub nie przejawy demoralizacji. Nie wydaje się jednak, aby należało eksponować trudności, jakie teoretycznie mogą wystąpić w związku z tym pojęciem; byłoby to zbędne wyolbrzymianie trudności, których w istocie nie ma. Artykuł 4 ustawy podaje, jak zaznaczono, podstawowe kryteria, i kierując się nimi, można dokonać prawidłowej oceny nieletniego. Demoralizacja, jak wyjaśniano w szczegółowych analizach<sup>14</sup>, to przejaw niedostosowania społecznego młodego człowieka, który nie może sprostać oczekiwaniom stawianym przeciętnie, typowo dziecku w rodzinie, uczniowi w szkole, rówieśnikowi zabaw dziecięcych lub też młodemu pracownikowi. Słusznie zatem projektowana nowa ustawa nie wyzbywa się tego pojęcia, przy czym posługuje się jednym ogólnym określeniem „demoralizacja” obejmującym także czyn zabroniony (art. 1 § 1 i art. 2 § 4 projektu). Podejście to wydaje się prawidłowe. Powracając jeszcze do podnoszonych zastrzeżeń w kwestiach terminologicznych, należy podkreślić sprawę zupełnie oczywistą, lecz w dyskusjach nie zawsze uwzględnianą. Mianowicie trzeba pamiętać, że sędzia rodzinny jest osobą wykształconą pod względem jurystycznym, posiadającą odpowiednie doświadczenie życiowe i najczęściej także odpowiednie uzupełniające przygotowanie pedagogiczne. Wracając do omawianej koncepcji „dziecka w niebezpieczeństwie”, przypomnimy, że opisuje ona sytuację, w której nieletni znalazł się dzięki własnym skłonnościom i często okolicznościom środowiskowym, sytuację, która stanowi zagrożenie dla jego przyszłości. Ma ona związek z trybem życia, w tym np. przerwaniem nauki, oddawaniem się alkoholizmowi lub zażywaniem innych środków odurzających, przebywaniem w środowiskach przestępczych, włóczęgostwem, nierządem i innymi cechami trybu życia, które według powszechnego rozumienia mogą blokować jego rozwój kulturowy, cywilizacyjny, zawodowy, obywatelski. Jest to więc sytuacja wymagająca reagowania na zachowania małoletniego, po to aby przyjąć mu z pomocą w sposób przewidziany w ustawie. Chodzi o zastosowanie odpowiedniego środka wychowawczego, który może być pomocny nieletniemu. Oznacza to podjęcie działań na rzecz nieletniego, które mogą przerwać lub osłabić proces demoralizacji, torując w ten sposób drogę do rozwoju jego osobowości. Jest to możliwość, z której należy skorzystać. Na tym polega sens koncepcji „dziecka w niebezpieczeństwie”.

Oczywiście częściej sąd wszczyna postępowanie z powodu czynu karalnego niż z powodu demoralizacji. Relacje pomiędzy przesłanką „czyn karalny” w jej liczbowym ujęciu a przesłanką „demoralizacja” utrzymują się na zbliżonym poziomie. War-

<sup>13</sup> Zob. np. J. Szumski, *Struktura i dynamika środków stosowanych wobec nieletnich w latach 1984–1989*, w: T. Bojarski (red.), *Orzekanie środków wychowawczych i poprawczych w praktyce sądów rodzinnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1990, s. 152; zob. podana tam literatura; zob. bliżej Z. Sienkiewicz, *Sporne kwestie wokół demoralizacji i nieprzystosowania społecznie nieletnich*, w: T. Bojarski (red.), *Postępowanie z nieletnimi...*, op. cit.

<sup>14</sup> Zob. A. Strzembosz, *System sądowych środków ochrony dzieci i młodzieży przed niedostosowaniem społecznym*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1985, s. 128 i n.

to przypomnieć, że bezpośrednio po wejściu w życie ustawy – w latach osiemdziesiątych – orzeczenia środków wychowawczych wobec nieletnich wykazujących „objawy demoralizacji” osiągnęły następujący poziom: w 1984 r. – 4030; w 1985 r. – 4581; w 1986 r. – 4801; w 1987 r. – 5116; w 1988 r. – 4976; w 1989 r. – 5050. Widoczny jest stały niestety wzrost liczby nieletnich, wobec których orzeczono z tego powodu środki wychowawcze. Pomiedzy rokiem 1984 a 1989 wzrost ten wyniósł ok. 25%. Gdy chodzi o środki wychowawcze orzekane wobec nieletnich z powodu popełnienia czynu karalnego, sytuacja w ujęciu liczbowym była następująca: w 1984 r. – 13 589 orzeczeń; w 1985 r. – 15 017; w 1986 r. – 15 065; w 1987 r. – 16 640; w 1988 r. – 15 966; w 1989 r. – 16 509. Oznacza to wzrost liczby takich orzeczeń wobec nieletnich z powodu popełnienia czynu karalnego o około 20%. Stosunek pomiędzy jedną a drugą grupą środków wskazuje, że prawie trzy czwarte zastosowanych środków to środki orzeczone wobec sprawców czynów karalnych. Wobec około jednej czwartej nieletnich orzeczono środki z powodu demoralizacji pozbawionej znamion czynu karalnego<sup>15</sup>. Warto porównać przedstawione informacje z danymi odnoszącymi się do lat 2000–2005<sup>16</sup>. Liczby nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze w sądach powszechnych w związku z demoralizacją, przedstawiają się następująco: w 2000 r. – 8878; w 2004 r. – 15 193; w 2005 r. – 15 454. Gdy chodzi o nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, poprawcze lub kary w sądach powszechnych w związku z czynami karalnymi, to odpowiednie liczby są następujące: w 2000 r. – 25 667; w 2004 r. – 28 342; w 2005 r. – 26 228. Pierwsze spostrzeżenie nasuwające się w związku z podanymi liczbami wskazuje na ogólny wzrost liczby nieletnich, wobec których stosowane były środki zarówno z powodu demoralizacji, jak i z powodu czynu karalnego. W 1989 r. odnotowano 5050 nieletnich, wobec których zastosowano środki wychowawcze z powodu demoralizacji. Wzrost liczby nieletnich w latach 2000–2005 jest wyraźny. W roku 2005 zastosowano wspomniane środki z powodu tej samej przesłanki wobec trzykrotnie większej liczby nieletnich niż w roku 1989 (wzrost do 306%). Wzrost liczby nieletnich, wobec których zastosowano odpowiednie środki z powodu czynu karalnego, także jest znaczący – 26 628 w stosunku do 16 509 w roku 1989 (wzrost o 73%). Dalsza informacja, którą można z tych danych uzyskać, jest następująca: wobec ponad jednej trzeciej nieletnich w 2005 r. (około 37,6%) zastosowano środki już z powodu demoralizacji. Wyraźnie zatem wzrasta liczba nieletnich, wobec których stosuje się odpowiednie środki. Od końca lat osiemdziesiątych nastąpił znaczący i niepokojący wzrost liczby nieletnich, co do których orzekano środki. Wyraźny jest również wzrost liczby nieletnich, których stopień demoralizacji według decyzji sądowych uzasadniał zastosowanie odpowiedniego środka (wychowawczego). Wzrasta więc rola czynnika demoralizacji jako przesłanki postępowania w sprawach nieletnich, co trzeba rozumieć jako wzrost w ogóle populacji nieletnich wykazujących objawy demoralizacji i także, jak należy sądzić, zaostrzenie się przejawów demoralizacji, które powodują zdaniem sądu potrzebę stosowania odpowiednich środków. Trzeba bowiem pamiętać, że w sprawach nieletnich z powodu demoralizacji sądy szeroko korzystają z możliwej selekcji spraw, stosując

<sup>15</sup> Informacje powyższe opierają się na następującej pozycji: *Statystyka Sądowa. Część II. Sprawy rodzinne z lat 1984–1988* – zob. J. Szumski, op. cit., s. 153, 163.

<sup>16</sup> *Mały Rocznik Statystyczny za lata 2000–2006*.

środki z pominięciem przypadków najdrobniejszych<sup>17</sup>. Dane liczbowe o nieletnich objętych postępowaniem sądowym zostaną jeszcze omówione poniżej.

Z koncepcją „dziecka w niebezpieczeństwie” łączy się omówiona dwoistość przesłanek wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego, tj. czyn karalny i demoralizacja. W nawiązaniu do niej ustawa wprowadziła trzy rodzaje postępowania – postępowanie opiekuńczo-wychowawcze, postępowanie poprawcze oraz postępowanie w celu zastosowania środków leczniczych. Jest to logicznie uporządkowany model postępowania. Postępowanie opiekuńczo-wychowawcze ma na celu zastosowanie któregoś z przewidzianych w ustawie (art. 6) środków wychowawczych, których skala, co muszą przyznać także krytycy rozwiązań ustawy, jest odpowiednio szeroka. Postępowanie to opiera się na procedurze cywilnej (postępowanie niesporne). Postępowanie poprawcze można wszcząć w stosunku do nieletnich w wieku 13–17 lat dopuszczających się czynu karalnego. Opiera się ono na procedurze karnej z zapewnieniem odpowiednich warunków gwarancyjności właściwych dla tej procedury. Ta dwoistość przepisów procesowych jest krytykowana z punktu widzenia praktycznego. Projekt nowej ustawy z lipca br. zmierza do jej ujednoczenia. Trudno przeczyć celowości takiego wysiłku, ale trzeba pamiętać, że ujednoczenie to nie jest zadaniem prostym, a do postępowania w sprawie nieletniego z powodu demoralizacji niełatwo zastosować dokładnie te same konstrukcje procesowe, które odnoszą się do przypadków dotyczących czynu karalnego. Założenie modelowe z 1982 r. było logiczne – tam, gdzie nie ma czynu karalnego, nie powinno wkraczać się z procedurą karną. Wspólna formuła postępowania zapewne zadowoli praktykę. Trzeba jednak pamiętać, że postępowanie z powodu demoralizacji nie może być objęte tymi samymi rygorami co postępowanie z powodu czynu karalnego. W związku z zagadnieniami procesowymi należy podkreślić, że polskie rozwiązania przyjęte w ustawie spełniają, wbrew wypowiedziom niektórych autorów, ogólne wymagania odpowiedniego postępowania wykazującego cechy gwarancyjności prawnej dla nieletniego zarówno jako sprawcy czynu karalnego, jak i nieletniego wykazującego objawy demoralizacji bez czynu zabronionego. Nie ma uzasadnienia pogląd<sup>18</sup>, że rozwiązania ustawy w niektórych punktach nie odpowiadają standardom europejskim. Postępowanie poprawcze dotyczące możliwego zastosowania zakładu poprawczego opiera się na procedurze karnej i ustawa odsyła do odpowiednich przepisów k.p.k. bez potrzeby ich powtarzania. Na tym etapie postępowania zachowana jest całość niezbędnych gwarancji procesowych wobec nieletniego. W odniesieniu do postępowania opiekuńczo-wychowawczego opartego na innej procedurze zasady takie nie są wprost formułowane, co wydaje się dość oczywiste. Tak np. zasada domniemania niewinności nie jest adekwatna wobec nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji. Jest rzeczą oczywistą, że sędzia rodzinny przy udziale podmiotów wspierających jego działania (kurator, w razie po-

<sup>17</sup> Zob. H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich przestępców w sądach rodzinnych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa–Wrocław 1990, s. 50 i n., s. 198 i n.; T. Bojarski, *Selekcja nieletnich w postępowaniu z powodu demoralizacji lub czynu karalnego*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 1991, Sec. G., t. XXXVIII, s. 31 i n.

<sup>18</sup> Zob. bliżej T. Bojarski, *Polskie rozwiązania w zakresie traktowania nieletnich na tle uregulowań europejskich*, w: L. Leszczyński (red.), *Prawne problemy członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2005, s. 232; P. Górecki, *Uwagi o nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich na tle doświadczeń praktyki*, w: T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy...*, op. cit., s. 44, przypis 1.



trzeby policja) czyni odpowiednie ustalenia co do zaistnienia faktu demoralizacji<sup>19</sup>. Natomiast w kwestiach, które formalnie mogą być zadekretowane w ustawie, jej przepisy zawierają odpowiednie postanowienia, np. w kwestii prawa do obrony formalnej. Kilka wymienionych przykładów ma wskazać, że ustawa w istocie nie wykazuje uchybień gwarancyjnych. Oczywiście tam gdzie to możliwe, bez doprowadzania do sztuczności rozwiązań, należy akcentować formalnie cechy dobrego postępowania nie tylko z powodu czynu karalnego, lecz także demoralizacji. Stara się to czynić projekt nowej ustawy poświęconej sprawom nieletnich (art. 19 § 2 i art. 21). Projekt rezygnuje również z formalnego rozdzielenia postępowania na postępowanie opiekuńczo-wychowawcze i poprawcze, opowiadając się za jednolitością procesu. Przesłanką uruchomienia postępowania w sprawie nieletniego ma być demoralizacja, która może polegać zarówno na objawach w dotychczasowym rozumieniu, jak i na czynie zabronionym. Tak jednolicie i szeroko rozumiana demoralizacja stanowi według projektu jedną wspólną przesłankę wszczęcia postępowania w sprawie nieletniego. Dodajmy, że po zmianach ustawy z 15 września 2000 r. nie występuje już formalnie odrębne postępowanie w sprawie zastosowania środków leczniczo-wychowawczych, zostało ono włączone w postępowanie opiekuńczo-wychowawcze.

Koncepcja „dziecka w niebezpieczeństwie” i związane z nią zagadnienia wymagały szerszego omówienia, ma ona bowiem istotne znaczenie dla rozumienia istoty modelu postępowania w sprawach nieletnich. Trzeba jednak nawiązać również do niektórych zagadnień wynikających z pozostałych zasad. Zasady te są zresztą ściśle ze sobą powiązane. Tak więc zasada dobra dziecka nadaje przyjętemu modelowi postępowania w sprawach nieletnich szczególne „zabarwienie”. W powiązaniu z koncepcją „dziecka w niebezpieczeństwie” informuje wyraziście, że postępowanie w sprawach nieletnich nie może być traktowane jako postępowanie karne, gdyż nie chodzi tu o sprawiedliwe ukaranie nieletniego, lecz o zastosowanie środka, który może być dla niego przydatny z punktu widzenia potrzeby przerwania lub osłabienia procesu demoralizacji tegoż nieletniego. Zupełnie inne cele łączą się z postępowaniem sądu w sprawie karnej niż z postępowaniem sądu rodzinnego w sprawie nieletniego. Można mieć czasem wrażenie, że ta zasadnicza różnica nie zawsze jest należycie dostrzegana i doceniana. Było to niewątpliwie ważne osiągnięcie twórców ustawy i samego ustawodawcy w roku 1982. Należy docenić fakt, że model postępowania w sprawach nieletnich nie obejmuje nakierowania na „ukaranie” nieletniego, lecz nastawiony jest na udzielenie mu pomocy w jego sytuacji za pomocą przewidzianych w ustawie środków. Dlatego wiodące kryterium stosowania środków (art. 6 i 10 ustawy) stanowi „dobro dziecka”. Krótko mówiąc, chodzi o zastosowanie takiego środka, który w danych okolicznościach może być wychowawczo najbardziej korzystny, najbardziej pomocny dla nieletniego. Z tą zasadą łączy się ściśle zasada indywidualizacji, zakładająca dostosowanie środka do osobowości nieletniego i okoliczności, w których proces demoralizacji się rozwijał (okoliczności sytuacji). Należy zwrócić uwagę jeszcze na konsekwencje zasady sądowego rozpatrywania spraw nieletnich. Zasada ta ma swoją genezę w projekcie ustawy o sądach dla nieletnich z 1921 r. Zaaprobował ją kodeks karny z 1932 r., chociaż sądownictwo w sprawach nieletnich nie zostało w całości

<sup>19</sup> Por. A. Gaberle, *Projekt ustawy – Prawo nieletnich: krok wstecz, Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2008, nr 58, s. 7.

wyodrębnione po wejściu w życie tego kodeksu. Obowiązująca ustawa potwierdza zasadę sądowego rozpatrywania spraw nieletnich, zarówno gdy sprawy te łączą się z czynami karalnymi, jak i z przejawami demoralizacji.

Oczywiście można rozważać, czy ta jednolitość postępowania sądowego jest jedyną dobrą metodą rozstrzygania spraw nieletnich, można też częściowo opowiedzieć się za działaniem ciał pozasądowych, takich jak komisje rozpatrujące sprawy nieletnich, zwłaszcza w przypadkach postępowania z powodu demoralizacji. Rozwiązania mogą być różne<sup>20</sup>. Wydaje się jednak, że polski model postępowania oparty na metodzie sądowego rozstrzygania spraw nieletnich, w całości, jest wystarczający, tak z punktu widzenia wychowawczo-pedagogicznego, jak i z punktu widzenia gwarancyjności praw nieletniego w tym postępowaniu. Podkreślmy, że jest utrwaloną praktyką, iż sędziowie dla nieletnich (sędziowie rodzinni) oprócz kwalifikacji prawniczych posiadają na ogół także odpowiednie przygotowanie z zakresu wiedzy pedagogicznej czy nawet psychologicznej, pozyskiwane w ramach szkolenia podyplomowego. Dzięki połączeniu tej wiedzy nie zachodzi potrzeba poszukiwania i tworzenia struktur pozasądowych odpowiadających podobnym kwalifikacjom (komisje). W tej sprawie polski model postępowania w sprawach nieletnich nie jest kwestionowany przez polskich autorów. Zastrzeżenia do pewnego stopnia budzi natomiast niekiedy pozycja sędziego rodzinnego w tym postępowaniu, co nie ma odpowiedniego uzasadnienia merytorycznego i wynika raczej z niezrozumienia istoty przyjętego w ustawie modelu. W każdym razie z jego podstawowej cechy, tej mianowicie, że nie jest to postępowanie karne i dlatego sędzia jest gospodarzem tego postępowania w całości, także w fazie przed orzekaniem w danej sprawie, można wyprowadzić pozytywne wnioski. Połączono zadania sędziego rodzinnego w postępowaniu wyjaśniającym, stanowiącym odpowiednik postępowania przygotowawczego, z zadaniami związanymi z postępowaniem orzeczniczym. Wysuwa się niekiedy prosty stosunkowo zarzut, że ten sam sędzia przygotowuje materiał w sprawie nieletniego i następnie w tejże sprawie orzeka. Rozdzielność funkcji oskarżania i orzekania jest natomiast immanentną cechą postępowania karnego. Postępowanie w sprawie nieletniego ma zaś inny charakter i zarzuty takie nie są adekwatne do celów tego postępowania.

W przedstawionej tu charakterystyce drogi rozwojowej polskiego prawa nieletnich oraz niektórych założeń ogólnych postępowania w tych sprawach zwrócono też uwagę na praktyczne stosowanie środków przewidzianych w obowiązującej ustawie w latach osiemdziesiątych oraz 2000–2005. Stwierdza się niestety znaczący wzrost liczby nieletnich, wobec których stosowane są przewidziane ustawą środki. Ma to naturalnie swoje uzasadnienie poza rozwiązaniami ustawy. Jeżeli wzrasta liczba przestępstw popełnianych przez dorosłych, to należy się liczyć również ze wzrostem negatywnych zachowań nieletnich. Żyją oni bowiem w tym samym społeczeństwie, w którym rośnie akceptacja łamania norm moralnych i prawnych. Właśnie w latach dziewięćdziesiątych liczba stwierdzonych przestępstw przekroczyła w Polsce milion. Nie może to nie mieć znaczenia dla postaw również nieletnich. Warto bliżej omówić

---

<sup>20</sup> O możliwych drogach i systemach rozstrzygania spraw nieletnich zob. bliżej A. Walczak-Żochowska, *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich: studium prawno-porównawcze*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1988, s. 41 i n., s. 55 i n.; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, op. cit., s. 23 i n.

liczbę spraw nieletnich w sądach rodzinnych, rodzaje czynów karalnych popełnianych przez nieletnich oraz strukturę stosowanych wobec nich środków.

Na podstawie danych Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości (DO-II-0350-1605) można przedstawić następującą informację o ruchu spraw nieletnich:

Tabela 1. Ewidencja spraw nieletnich w postępowaniu wyjaśniającym (Rep. Npw) w latach 1999–2004

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	ogółem sprawy nieletnich w liczbach bezwzględnych					
Wpłynęło	71 490	80 531	84 131	76 827	79 923	87 274
(w tym z innych sądów)	2559	2792	2931	2545	2411	2637
Załatwiono	71 323	78 518	83 446	77 970	79 704	88 006
ogółem sprawy nieletnich w związku z czynami karalnymi						
Wpłynęło	58 093	63 777	65 547	58 059	57 672	60 682
(w tym z innych sądów)	2220	2358	2444	2150	2003	2090
Załatwiono	58 268	62 365	65 295	59 257	58 130	61 457

Z powyższej informacji wynika, że wzrost wpływu spraw nieletnich do sądu jest stały, chociaż zróżnicowany. Pomiedzy rokiem 1999 a 2004 wyniósł on około 22%, co powinno budzić niepokój. Prosty wniosek, bez dokonywania dokładnej analizy tych danych, jest taki, że następuje wyraźny wzrost szczególnie nagannych zachowań nieletnich. W kategorii zachowań stanowiących czyny karalne jest on odpowiednio niższy, ale także występuje. Wzrost wpływu spraw nieletnich tego rodzaju w 2004 r. w stosunku do roku 1999 wyniósł około 4,4%.

Tabela 2. Sprawy nieletnich załatwione w postępowaniu wyjaśniającym (Rep. Npw) w latach 1999–2004

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	ogółem nieletni w liczbach bezwzględnych					
Załatwiono ogółem, w tym:	10 3200	11 0826	11 5356	10 8485	10 8864	12 0802
nie wszczęto postępowania	16 383	17 046	17 768	17 917	18 359	19 181
umorzono z powodu niecelowości ze względu na orzeczony środek w innej sprawie	10 444	10 207	10 578	9947	9319	10 816
przekazano prokuratorom	255	242	319	332	262	309
przekazano do postępowania opiekuńczo-wychowawczego (Now)	42 742	47 556	50 784	18 618	49 543	57 274
przekazano do postępowania poprawczego (Nk)	1704	1610	1698	1602	1491	1516
w ogólnej liczbie nieletnich zaangażowanych w sprawy w związku z czynami karalnymi (ogółem)						
Załatwiono ogółem, w tym:	85 373	89 685	91 766	84 675	81 469	86 753

Cd. tabeli 2

nie wszczęto postępowania	13 650	13 691	14 016	13 969	13 771	13 721
umorzono z powodu niecelowości ze względu na orzeczone środki w innej sprawie	9095	8827	8889	8264	7490	8334
przekazano prokuratorom	251	229	315	316	261	284
przekazano do postępowania opiekuńczo-wychowawczego (Now)	33 980	37 337	39 126	36 446	35 525	39 386
przekazano do postępowania poprawczego (NK)	1678	1587	1684	1583	1458	1478

Z przedstawionej informacji wynika jednoznaczny wniosek, że wzrost liczby nieletnich, których sprawy były rozpoznawane w postępowaniu wyjaśniającym, jest stały i wyraźnie wysoki. W 2004 r. wyniósł on w stosunku do roku 1999 około 17%. Wzrost liczby nieletnich dopuszczających się czynów karalnych był jednak niski i w stosunku do 1999 r. w 2004 r. wyniósł około 1,5%. Wskazuje to, że wzrasta liczba zachowań nieletnich, które – chociaż nie stanowią czynu karalnego – uzasadniały według oceny sądu odpowiednią reakcję. Wzrost liczby nieletnich, których sprawy były rozpatrywane w postępowaniu wyjaśniającym, można interpretować w ten sposób, że potęguje się naganność zachowań nieletnich. W ramach spraw rozpatrywanych w postępowaniu wyjaśniającym w 1999 r. i w 2004 r. odmówiono wszczęcia postępowania wobec około 16% nieletnich, co potwierdza powyższe przypuszczenie. Wynika to z racjonalnej selekcji spraw nieletnich, sędzia bowiem odmawia na tym etapie wszczęcia postępowania, wychodząc najprawdopodobniej z założenia, że nie jest ono jeszcze konieczne<sup>21</sup>. Dla nieletniego informacja, którą otrzymał z sądu rodzinnego, stanowi natomiast sygnał i przestrożę, że jego działanie może spotkać się z odpowiednią reakcją. W sprawach nieletnich dopuszczających się czynów karalnych odmowa wszczęcia postępowania utrzymywała się na zbliżonym poziomie i wynosiła prawie 16%. Ważne jest również spostrzeżenie, że wobec około 10% nieletnich w roku 1999 umarzano postępowanie z powodu niecelowości ze względu na orzeczone środki w innej sprawie (w 2004 r. wobec około 9%). Zatem co dziesiąty nieletni spotkał się już z zastosowaniem odpowiedniego środka. W stosunku do nieletnich dopuszczających się czynów karalnych umorzenia z tego powodu były zbliżone.

Tabela 3. Ewidencja spraw nieletnich w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym (Rep. Now) w latach 1999–2004

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	w liczbach bezwzględnych ogółem nieletni					
Wpłynęło	35 199	40 250	43 567	42 778	45 280	51 518
(w tym z innych sądów)	46	60	40	111	42	83
Załatwiono	34 912	39 699	42 746	42 854	44 732	51 546

<sup>21</sup> Dokładną analizę selekcji nieletnich w postępowaniu przed sądem w okresie wcześniejszym opracowały H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich przestępców...*, op. cit., s. 50 i n., s. 198 i n.

Cd. tabeli 3

	w liczbie nieletnich w związku z czynami karalnymi					
Wpłynęło	26 479	29 907	31 887	30 130	30 459	33 530
(w tym z innych sądów)	26	52	34	96	32	60
Załatwiono	26 432	29 530	31 298	30 358	30 175	33 682

Konsekwencją wzrostu liczby spraw nieletnich (tab. 1) i liczby nieletnich w postępowaniu wyjaśniającym (tab. 2) jest wzrost liczby nieletnich objętych postępowaniem opiekuńczo-wychowawczym. Pomiędzy rokiem 1999 a 2004 wzrost ten przekroczył 46% (!). Jeśli chodzi o nieletnich sprawców czynów karalnych w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym, wzrost również był znaczny, lecz nie aż tak wysoki (ponad 26%).

Tabela 4. Sprawy nieletnich w postępowaniu poprawczym (Rep. Nk):

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	ogółem sprawy nieletnich w liczbach bezwzględnych					
Wpłynęło	1667	1630	1707	1595	1515	1570
(w tym z innych sądów)	2	4	2	1	5	4
Załatwiono	1748	1623	1644	1593	1535	1574

Tabela 5. Sprawy nieletnich załatwione w postępowaniu poprawczym (Rep. Nk)

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	w liczbach bezwzględnych					
Załatwiono ogółem (liczba osób)	2098	1879	1930	1903	1823	1829
Orzeczono środki ogółem	1764	1598	1620	1640	1567	1590
Zakład poprawczy bez zawieszenia	575	571	564	641	616	611
Zakład poprawczy z zawieszeniem	1049	938	934	901	839	853
Środki wychowawcze (samoistne)	93	55	96	68	75	64
Orzeczono karę	13	8	7	9	7	12
Inne	34	26	19	21	30	50

Powyższe dane wskazują, że nieznacznie maleje liczba nieletnich, których sprawy są przekazywane do postępowania poprawczego. W następstwie maleje nieco liczba nieletnich, wobec których orzeczono umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Tabela 6. Nieletni, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze w sądach powszechnych w związku z demoralizacją, według wieku (dane na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego* 2006)

Wyszczególnienie	Ogółem	W wieku lat					
		do 12	13	14	15	16	17
Ogółem w 2000 r.	8878	2801	1290	1103	1367	1532	785

Cd. tabeli 6

Ogółem w 2004 r.	15 193	3758	1796	1986	2811	3045	1797
Ogółem w 2005 r.	15 454	3724	1670	2071	2999	3181	1809
W tym chłopcy (2000 r.)	6918	2494	1121	783	917	1043	560
W tym chłopcy (2004 r.)	11 285	3228	1454	1399	1899	2087	1218
W tym chłopcy (2005 r.)	11 498	3205	1362	1426	2047	2203	1255

Tabela 7. Nieletni, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, poprawcze lub kary w sądach powszechnych w związku z czynami karalnymi, według wieku (dane na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego 2006*)

Wyszczególnienie	2000		2004		2005	
	ogółem	w tym chłopcy	ogółem	w tym chłopcy	ogółem	w tym chłopcy
Ogółem	25 667	22 992	28 343	24 652	26 228	22 669
13 lat	3678	3281	4418	3806	4021	3403
14 lat	5591	4981	6622	5611	5132	5222
15 lat	7541	6696	8640	7556	7971	6930
16 lat	8857	8034	8662	7679	8104	7114

Wnioski wypływające z powyższych informacji są dość oczywiste. Stale dominującą pozycję w postępowaniu w sprawach nieletnich zajmują chłopcy. Niezależnie od przedstawionych danych warto uwzględnić ocenę Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości (*Analiza statystyczna danych o ewidencji spraw i orzecznictwie w sprawach nieletnich za lata 1999–2004*, s. 4), według której udział dziewcząt w popełnionych czynach karalnych był w latach 1999–2004 następujący: w 1999 r. – 9,3%; w 2000 r. – 10,4%; w 2001 r. – 11,2%; w 2002 r. – 11,9%; w 2003 r. – 12,6%; w 2004 r. – 13,0%. Pod względem wieku zaś dominuje grupa 16-latków.

Tabela 8. Nieletni, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, poprawcze lub kary w sądach powszechnych w związku z czynami karalnymi, według wybranych rodzajów przestępstw (dane na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego 2006*)

Wyszczególnienie	2000		2004		2005	
	ogółem	w tym chłopcy	ogółem	w tym chłopcy	ogółem	w tym chłopcy
Ogółem liczba przestępstw	25667	22992	28343	24652	26228	22669
przeciwko życiu i zdrowiu	3716	3264	5154	4510	4919	4310
w tym zabójstwo (art. 148)	17	16	11	7	14	10
przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i bezpieczeństwu w komunikacji	289	266	510	487	621	589
przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności	823	692	1378	1059	1276	983

Cd. tabeli 8

w tym groźba karalna i zmuszanie (art. 190–191)	594	477	1097	796	992	715
zgwałcenie (art. 197)	49	46	80	79	56	53
obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 lat (art. 200)	115	113	122	118	158	155
przeciwko rodzinie i opiece	50	45	214	190	184	157
w tym znęcanie się (art. 207)	39	36	189	169	154	132
przeciwko czci i nietykalności cielesnej	527	420	934	783	869	696
przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego	64	56	90	73	114	96
w tym naruszenie nietykalności cielesnej lub czynna napaść na funkcjonariusza publicznego (art. 222 i 223)	32	28	27	21	35	30
przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	81	57	185	120	185	124
w tym fałszywe zeznania (art. 233)	40	26	124	80	130	86
przeciwko porządkowi publicznemu	109	97	57	49	52	45
przeciwko wiarygodności dokumentów	418	342	383	290	401	287
w tym fałszowanie dokumentów (art. 270)	282	235	248	180	268	176
przeciwko mieniu	18 488	16 720	18 521	16 264	16 727	14 572
w tym kradzież (art. 278)	2924	2644	4206	3780	4013	3547
kradzież z włamaniem (art. 279)	6129	5936	3571	3414	2981	2872
rozbój (art. 280)	2152	1991	2362	2186	2040	1867
kradzież rozbójnicza (art. 281)	47	44	54	51	50	39
wymuszenie rozbójnicze (art. 282)	695	663	589	550	549	504
przeciwko obrotowi gospodarczemu	47	46	54	53	51	50
przestępstwa skarbowe	30	29	1	1	4	3

Brak tu miejsca na bliższą charakterystykę struktury czynów karalnych popełnionych przez nieletnich, choć szczegółowa analiza tych zagadnień byłaby niewątpliwie interesująca. Wystarczy ograniczyć się jednak do zaznaczenia podstawowych spostrzeżeń. Dominują stale zamachy na mienie, w tym różne postacie kradzieży; stanowią one ponad połowę czynów karalnych nieletnich<sup>22</sup>. W tej grupie przeważają kra-

<sup>22</sup> Zob. *Analiza statystyczna danych o ewidencji spraw i orzecznictwie w sprawach nieletnich za lata 1999–2004*, Wydział Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, DO-II-0350-16/05, s. 3.

dzieże z włamaniem. Druga grupa to zamachy na życie i zdrowie, w tym zabójstwa. Trzecią grupę stanowią zamachy na różne postacie wolności jednostki, w tym przypadki groźby karalnej, zmuszania oraz zgwałcenia. Ogólny obraz struktury czynów karalnych popełnianych przez nieletnich przedstawia powyższe zestawienie (tab. 8).

Tabela 9. Środki orzeczone w załatwionych sprawach nieletnich w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym (Rep. Now.) (według danych Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, DO-II-0350-16/05)

Wyszczególnienie	1999	2000	2001	2002	2003	2004
	ogółem nieletni w liczbach bezwzględnych					
Orzeczono środki wychowawcze wobec osób	39 614	44 774	46 891	46 123	46 085	54 035
Środki wychowawcze (liczba)	43 366	48 428	51 320	50 824	50 549	58 456
Upomnienie	13 776	15 841	15 871	15 715	16 092	19 904
Nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekunów	7742	8063	8480	7942	7201	7797
Nadzór kuratora	13 860	15 416	16 337	15 792	16 138	18 534
Umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej	967	1075	1499	1675	1364	1256
Umieszczenie w zakładzie wychowawczym	1635	1661	1513	1520	1771	1790
Liczba środków na osobę	1,095	1,082	1,094	1,102	1,097	1,082
	w ogólnej liczbie nieletnich zaangażowanych w sprawy w związku z czynami karalnymi					
Orzeczono środki wychowawcze wobec osób	30 945	34 605	35 532	33 827	32 117	36 442
Środki wychowawcze (liczba)	33 836	37 177	38 664	37 076	35 096	39 071
Upomnienie	11 173	12 739	12 619	12 235	12 095	14 517
Nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekunów	6557	6723	6985	6428	5600	5870
Nadzór kuratora	10 604	11 602	11 963	11 088	10 539	11 294
Umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej	512	561	769	897	695	670
Umieszczenie w zakładzie wychowawczym	1027	977	888	909	979	1005
Liczba środków na osobę	1,093	1,074	1,088	1,096	1,093	1,072

Powyższe dane informują zasadniczo o stabilności struktury środków orzeczonych wobec nieletnich. Około jednej trzeciej nieletnich spotkało się w postępowaniu sądowym z upomnieniem. Także wobec około jednej trzeciej nieletnich stosuje się nadzór kuratora. Dalsze miejsca zajmuje umieszczenie w zakładzie wychowawczym lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Nazwy tych środków uległy wprawdzie zmianie według aktualnego stanu prawnego (w katalogu środków przewidzianych w art. 6 nie występuje już pojęcie zakładu wychowawczego, w miejsce placówki opiekuńczo-wychowawczej przyjęto określenia „młodzieżowy ośrodek socjoterapii”



i „młodzieżowy ośrodek wychowawczy”), ale ich funkcje pozostały te same. Przedstawione informacje nie wykazują istotnego zróżnicowania przy odrębnej ocenie orzekanych środków z powodu demoralizacji i z powodu czynu karalnego. Widoczna jest dominacja form nadzoru tak jak w latach osiemdziesiątych<sup>23</sup>.

Tabela 10. Liczby nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze poprawcze lub kary w sądach powszechnych według rodzajów środków w latach 2000 i 2004–2005 (dane na podstawie *Małego Rocznika Statystycznego*)

Wyszczególnienie	2000		2004		2005	
	D*	CzK*	D	CzK	D	CzK
Nieletni	8878	25 667	15 193	28 342	15 454	26 228
Nadzór kuratora	3570	9296	6691	9445	6709	8508
Nadzór rodziców	1300	5368	1784	4930	1815	4489
Umieszczenie w: ośrodku szkolno-wychowawczym	355	447	527	485	342	229
placówce opiekuńczo-wychowawczej	642	536	363	322	150	131
młodzieżowym ośrodku wychowawczym	x	x	177	277	516	678
młodzieżowym ośrodku socjoterapii	x	x	22	26	62	41
Skierowanie do ośrodka kuratorskiego	154	152	244	209	259	239
Zobowiązanie do określonego zachowania	1293	2837	2853	3980	3310	4514
Upomnienie	2604	8270	4649	10125	4680	9257
Inne	244	557	412	893	390	594
Zakład poprawczy	1	1173	–	1322	–	1158
w tym z warunkowym zawieszeniem	1	752	–	781	–	687
Pozbawienie wolności	x	4	x	–	x	–

\*D – w związku z demoralizacją, CzK – w związku z czynami karalnymi.

Przedstawione elementy obrazu nagannych zachowań nieletnich prowadzą do wniosku niekorzystnego z punktu widzenia społecznego. Od początku lat osiemdziesiątych, po wejściu w życie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, następuje wzrost zachowań nagannych, w tym stanowiących czyny karalne. Nie jest to jednak efektem wadliwości rozwiązań prawnych, lecz obniżenia skuteczności działań wychowawczych. Stało się to możliwe, jak wolno sądzić, na skutek spadku znaczenia zasad moralnych, ceny społecznego systemu wartości. Wyrazistym tego dowodem jest wzrost liczby stwierdzanych przestępstw popełnianych przez dorosłych. Przekroczyła ona milion przypadków rocznie. Dla tych zjawisk zapewne nie bez znaczenia była wysoka fala bezrobocia.

<sup>23</sup> Zob. J. Szumski, op. cit., s. 164.